

Pocztowcy domagali się podwyżek i poprawy warunków pracy

11 kwietnia 2017

W sobotę w Warszawie demonstrowało kilkuset pracowników Poczty Polskiej z różnych zakątków kraju. Domagali się oni przede wszystkim podwyżek wynagrodzeń oraz poprawy warunków pracy, w tym zwiększenia zatrudnienia i tym samym odciążenia obecnie zatrudnionych.

Listonosze i inni pracownicy Poczty Polskiej przybyli w sobotę do Warszawy, aby przejść spod siedziby Poczty Polskiej i Ministerstwa Infrastruktury do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w Alejach Ujazdowskich. Demonstrujący domagali się podwyższenia pensji o tysiąc złotych, przywrócenia premii za czas pracy oraz zmiany obecnej organizacji rejonów, a także przywrócenia do pracy dwóch osób zwolnionych za udział w poprzednich protestach.

Pocztowcy zwracają uwagę na fakt, iż kilka lat temu Poczta Polska dokonała redukcji zatrudnienia, ponieważ straciła monopol na dostarczanie listów z administracji, sądów oraz prokuratur. Obecnie jednak usługi te znowu wróciły do Poczty Polskiej, która nie zdecydowała się na zwiększenie liczby pracowników. Protestujący podkreślali, że z tego powodu wiele listów nie jest dostarczanych do odbiorców na czas.

Władze spółki zapowiedziały jednak zwiększenie zatrudnienia o 440 osób oraz rozszerzenie do 12 proc. rezerwy urlopowo-chorobowej. W ubiegłym roku średnia pensja pracownika Poczty Polskiej miała natomiast zostać podwyższona o 250 zł brutto. Warto przy tym wspomnieć, iż sobotni protest nie uzyskał poparcia związków zawodowych, takich jak NSZZ „Solidarność” i OPZZ.

Na podstawie: BusinessInsider.com.pl, RDC.pl

Źródło: [Autonom.pl](#)